

Londyn, dnia 29.X.43r. wojen maryn, minister  
 spraw wstr. i wiceprez. republiki Czechosłowackiej i  
 przyszłość małych narodów, tych małych i wielkich  
 „młodych państwach” (Czechosłowacja, Litwa, Łotwa,  
 Estonia, Finlandia) i historycy, którzy mieli wzięty  
 udział do porównania dwóch wojen trzydziestolet-  
 nych. Kilka miesięcy temu, tak bowiem określili  
 obecną wojnę „prem. Pował. Afryki, gen. Smuts.”  
 Dla niego obecna wojna rozpoczęła się w październi-  
 cie 1914. Czyż takim okresem między 1918 a 1936r.  
 nie zaskakuje na miano pokoju? Gdy pieresa wojna światowa  
 ustąpiła, przystąpiliśmy do zapoczątkowania nowej  
 ery pokoju. Miał on być uszczelniony dzięki  
 radom bezpłochym, młodym, demokracji i  
 miłości do ludu. Wtedy narodziła się nadzieja  
 wielkie nadzieje, że w końcu, w końcu, w końcu  
 przyszedł ten dzień, który się jednak w pierwszym  
 momencie nie spełnił. Wtedy poszczególnie narody  
 zaczęły szukać przyczyn, stając się nie do  
 siebie. Wtedy była awantura, która do  
 międzynarodowego wzmagała była skłony ze przestrze-  
 niach. Była ona zapoczątkowaniem czegoś, w  
 którym uległy szkodliwym skutkom podziały nowego  
 świata międzynarodowego. To co nazywano prawem między-  
 narodowym, stało się dla nich prawem, ani między-  
 narodowym, lecz znowu, w tym, tych co je mieli  
 w sobie. Skryta była na przykład, wysiępo-  
 wanie pod piastem dyplomacji, zastawienie  
 stał się strus, wyrażający się w strachu, zrywające  
 się ku przerażeniu. Wszyscy zaczęli staczać się  
 po równi pochyłej. Mimo wszystko jestem optymistą  
 i wierzę w to, że nie pójdzie w las, że  
 jednak to jest świat, w którym przetrwa i stworzeń  
 wszystkich narody są współzależne między sobą.  
 Prem. Churchill wykazał już, jak dalekie i złowrogi  
 następstwa pociągnęły za sobą zarówno hitlerizm,  
 jak i praska mentalność i jak koniecznym jest grun-  
 townie wyodrębnienie obu tych ideologii.